



Mirosław Derecki (m.d.)

TEATR W KLUBACH

O czynnym i biernym bywaniu w teatrze oraz szeregu innych problemów związanych z upowszechnianiem kultury teatralnej mówiła w wykładzie inauguracyjnym specjalnej ogólnopolskiej sesji poświęconej temu zagadnieniu dr Wanda Reik z Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi. Sesja zorganizowana przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Lublinie w ramach obchodów 30-lecia klubów Międzynarodowej Prasy i Książki, odbyła się w dniach 23-25 października i zgromadziła działaczy 41 klubów MPiK istniejących w kraju. Obrady odbywały się w klubie przy ul. Leonarda, tam też zaprezentowano szereg przedstawień teatrzyków stale współpracujących z lubelskimi klubami MPiK. Oglądaliśmy więc m.in. „Opowiadanie o Zoo” E. Albeego zaprezentowane przez Studium Dramaturgii Współczesnej, Teatr Jednego Aktora prowadzony przez Reginę Możdżeńską, Teatr Oryginalnej Wersji Językowej, Studium Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej, Teatrzyk Lalkowy „Krzyś”. Studencki Teatr „Provisorium” dał spektakl „W połowie drogi” wg Gombrowicza. Uczestnicy sesji wyjechali też do podlubelskich Gardzienic, gdzie obejrzeni „Program wiejski” tamtejszego Stowarzyszenia Teatralnego „Gardzenie”. Przede wszystkim jednak lubelska sesja miała za cel przedyskutowanie problemu krzewienia kultury teatralnej przez kluby MPiK. Oraz wymianę własnych w tym względzie doświadczeń.

Mocno podkreślano w trakcie obrad rolę wychowawczą teatru w kształtowaniu etycznej i moralnej sylwetki współczesnego człowieka, potrzebę umiejętnego wdrażania młodzieży w różne formy społecznego działania. Zwracano uwagę, że jednym z podstawowych zadań placówek kulturalnych jest krzewienie kultury teatralnej, uświadamianie roli teatru w społeczeństwie, „przygotowywanie” do rozumienia teatru, szczególnie jego ambitnych, trudniejszych form. Właśnie „teatry małych form”, „teatry przy stoliku” lub „teatry przy kawie”, spotkania, prelekcje i dyskusje tak często stosowane w działalności klubów MPiK sprawdzają się najlepiej. Każdy z 41 istniejących w Polsce MPiK-ów prowadzi działalność w tym zakresie.

Chociaż istnieje dość duży „rozrzut”; niektóre kluby wręcz wyspecjalizowały się we współpracy z teatrami, poszczególnymi aktorami czy teoretykami teatru. W Bydgoszczy

prowadzone są stale dwa cykle: „Portrety twórców” i „Scena klubowa”, w której ramach odbywają się spektakle „Teatru faktu”. Tutaj też tradycyjnie w Międzynarodowym Dniu Teatru wręcza się „Złote maski” za działalność upowszechniającą kulturę teatralną. Klub gdański nawiązał porozumienie z teatrami awangardowymi: Teatrem Kantora, Teatrem Laboratorium Grotowskiego. Działa też tutaj Mała Scena „em”. Klub MPiK w Gnieźnie stał się jednym z inicjatorów zorganizowania Festiwalu Sztuk Fredrowskich, klub w Kaliszu ma swój „Teatr przy kawie”, a klub z Koszalina współdziała blisko ze znanym tamtejszym Teatrem Propozycji „Dialog”.

Bardzo ożywioną działalność na polu krzewienia kultury teatralnej prowadzi klub MPiK w Lubinie - od spektakli Teatru Jednego Aktora po wieczory poezji śpiewanej, a klub w Opolu - cykle „O teatrze prawie wszystko” i „Poniedziałek po premierze”. Klub ten był również współorganizatorem ogólnopolskiej sesji Klubu Krytyki Teatralnej SDP. Przed dziesięciu laty powstał w Klubie MPiK w Płocku stały Eksperymentalny Teatr Małych Form. Nawiązał on współpracę z warszawskim Teatrem Adekwatnym prowadzonym przez Magdę Teresę Wójcik i Henryka Boukołowskiego. W Rzeszowie organizowane są imprezy w ramach cyklu: „W kręgu teatru, literatury, muzyki”, a podczas „Wieczorów przy samowarze” prezentuje się poezję radziecką. Niezwykle ożywioną działalność teatralną prowadzi klub MPiK w Toruniu mogący wykusze się imponującą liczbą występujących tutaj teatrów małych form. Czyli dyskusyjnych i popularyzatorskich. No i żywym współuczestnictwem w odbywających się w Toruniu znanych imprezach teatralnych: Festiwalu Teatrów Polski Północnej i Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Jednego Aktora.

Z klubem toruńskim mogą konkurować tylko cztery (!) kluby MPiK działające w Lublinie. Nie wliczając szeregu imprez teatralnych tutaj stale organizowanych, wspomnieć należy tylko o Studium Dramaturgii Współczesnej działającym w klubie przy ul. Krakowskie Przedmieście, o „Teatrze Propozycji Dramaturgii Radzieckiej” i „Studium Miniatur Teatralnych” w klubie „Masza” oraz o Teatrze Oryginalnej Wersji Językowej. Premiery tego ostatniego odbywają się co kwartał w klubie przy ul. Grażyny, który ukierunkowany jest głównie na naukę języków obcych.

Działalność lubelskich Klubów MPiK jawi się na tle ogólnopolskim jako najciekawsza, a zasługa w tym szczególnie p. Janiny Jarzynowej, obecnej kierowniczki klubu przy ul. Leonarda oraz założyciela i kierownika Studium Dramaturgii Współczesnej, lubelskiego aktora Romana Kruczkowskiego. On i współtworzący z nim aktorzy Teatru im. Osterwy znaleźli formę pośrednią między tradycyjnym już „teatrem przy stoliku” a teatrem żywego planu. Biorą na warsztat pozycje najciekawsze z teatralnego repertuaru światowego, pozycje trudne, takie, na które nie zawsze może sobie pozwolić „normalny” teatr muszący się liczyć m.in. także z planem sprzedaży biletów, z zadaniami gry dla szerokiego widza. Występują już

ósmym roku dali 64 premiery – w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w klubie MPiK przy Krakowskim Przedmieściu odbywa się premiera kolejnej sztuki – i zdobyli sobie własną, wcale szeroką publiczność. A właśnie o to przecież chodzi w akcji upowszechniania kultury teatralnej przez kluby MPiK. Akcji tak szeroko – tak się okazuje – zakrojonej, a nie zawsze szeroko dostrzeganej.

Pierwodruk: „Kamena”, 1978, nr 23, s. 9.